

Szanowny Pan
Janusz Zalewski
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Główny Konserwator Przyrody

W nawiązaniu do pisma DP-0230-51/34085/10/MC z dnia 21 lipca 2010 roku, informuję że zgłaszamy uwagi do projektu rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt.

Polski Związek Wędkarski, jako największy użytkownik rybacki wód w Polsce, wielokrotnie w ostatnich latach wypowiadał się w sprawach dotyczących ochrony gatunkowej zwierząt, głównie tych gatunków, z którymi mamy do czynienia w prowadzeniu racjonalnej gospodarki rybacko-wędkarskiej. Nasze stanowisko prezentowaliśmy na branżowych konferencjach rybackich, spotkaniach i naradach organizowanych przez wyższe uczelnie i różnego rodzaju organizacje rządowe, samorządowe oraz ekologiczne. W ostatnich latach PZW zorganizował dwie międzynarodowe konferencje naukowe, których podstawowymi tematami były ochrona ryb i wędkarskie zagospodarowanie zlewni Wisły i Odry oraz ocena przekształceń, jakie zaszły w rybactwie w ostatnich latach i wynikające z tego tytułu skutki. Na wszystkich tych spotkaniach poruszane były sprawy ochrony gatunkowej, a biorący w nich udział wyrażali swe poglądy posługując się konkretnymi opracowaniami naukowymi.

Naszym zdaniem w przedstawionym projekcie rozporządzenia brakuje szczegółowych rozwiązań w odniesieniu do gatunków zwierząt, które same będąc pod ochroną wyrządzają duże szkody w populacjach innych gatunków. Dotyczy to głównie kormorana czarnego, czapli siwej i wydry. W połowie ubiegłego wieku populacja kormorana w naszym kraju była praktycznie na wymarciu. Wprowadzone w tamtym czasie środki ochrony doprowadziły nie tylko do odbudowy jego populacji, ale i stopniowego rozrostu i ekspansji gatunku na tereny, na których przedtem nie występował. Pod koniec XX wieku populacja kormorana osiągnęła taką liczebność, że zaczęła zagrażać naturalnym siedliskom innych gatunków zwierząt, głównie ichtiofaunie polskich wód. Wielkie stada kormorana przemieszczają się swobodnie po terenie całego kraju w poszukiwaniu nowych, zasobnych w ryby zbiorników wodnych, gdzie nie mają kolonii lęgowych. W okresie zimowym, gdy pokrywa lodowa ogranicza im dostęp do pożywienia, przemieszczają się na niezamarznięte rzeki, gdzie nauczyły się wyłapywać nawet ryby łososiowate. Podobne straty powodują

czaple i wydry, których wzrastająca liczebność już dawno przekroczyła krytyczne dla nich wielkości i nie zagraża trwałości ich populacji.

Straty powodowane przez te gatunki są w ostatnich latach głównym problemem wszystkich użytkowników rybackich, a metody ochrony tych gatunków wymagają szybkiej korekty.

Uważamy, że przepisy poprzedniego rozporządzenia, wyłączające spod ochrony gatunkowej kormorana, czaplę i wydrę w obrębach hodowlanych na stawach rybnych sprawdziły się i nie wpłynęły negatywnie na rozwój tych gatunków.

Obserwując dynamiczny rozwój tych gatunków uważamy, że możliwe jest wyłączenie ich spod ochrony gatunkowej również w wielu obwodach rybackich, na których powodują największe straty.

W projekcie należy również rozważyć konieczność wprowadzenia rozwiązań, zapewniających w imieniu ustawodawcy odszkodowania dla użytkowników rybackich, za szkody poczynione gospodarce rybackiej przez chronione gatunki zwierząt, szczególnie te wymienione wyżej.

Wiceprezes ZG PZW
ds. Ochrony i Zagospodarowania Wód
Maciej Brudziński